



Sygn. akt I UK 258/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

Protokolant Małgorzata Beczek

w sprawie z odwołania M. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o prawo do renty rodzinnej,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu

5 września 2018 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 14 grudnia 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2016 r. Sąd Apelacyjny w [...] – w sprawie sygn. akt III AUa [...] z odwołania M. B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B. o rentę rodzinną – oddalił apelację ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 19 maja 2016 r., sygn. akt X U [...], w którym oddalono odwołanie ubezpieczonej od decyzji

organu rentowego z dnia 8 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne wyroku Sądu pierwszej instancji, z których wynika, że ubezpieczona (urodzona 25 marca 1956 r.) pobierała od 1 grudnia 1994 r. do dnia 30 września 2006 r. rentę z tytułu niezdolności do pracy. Od 1 października 2006 r. przyznano jej prawo do renty rodzinnej po mężu B. B., zmarłym w dniu 13 listopada 1999 r. Oceniając prawo ubezpieczonej do renty rodzinnej, przez pryzmat przesłanek zawartych w art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.; dalej również jako: ustawa) Sąd Apelacyjny stwierdził, że bezsporne było, że w dniu śmierci B. B. ubezpieczona ukończyła 43 lata, a wiek 50 lat osiągnęła w dniu 25 marca 2006 r. – już po upływie okresu 5 lat od dnia śmierci męża. Córka ubezpieczonej D. (urodzona 21 października 1981 r.) – uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym ojcu z uwagi na kontynuowanie nauki od dnia śmierci ojca do dnia 30 września 2006 r. – wiek 18 lat osiągnęła w dniu 21 października 1999 r. (przed datą śmierci ojca). Termin 5 lat od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w art. 70 ust. 1 pkt 2 ustawy minął w dniu 21 października 2004 r., a więc przed ukończeniem przez M. M. 50 roku życia. Ponieważ w dacie śmierci męża ubezpieczona była niezdolna do pracy, dlatego nabyła prawo do renty rodzinnej w 2006 r., którą otrzymywała do 2011 r.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że w przypadku nabycia prawa do renty rodzinnej z tytułu niezdolności do pracy prawo to jest nie jest przyznawane na stałe (jak w przypadku przyznania renty z uwagi na przesłankę wieku), lecz jest warunkowane stanem niezdolności do pracy (częściowej lub całkowitej). W konsekwencji przy ocenie prawa ubezpieczonej do renty rodzinnej znajduje zastosowanie przepis art. 107 ustawy. Sąd powołał także regulacje określone w art. 61 i art. 72 ustawy i uznał, że ustąpienie niezdolności do pracy powoduje ustanie prawa do renty rodzinnej przyznanej w związku z okresową niezdolnością do pracy. Ubezpieczona w związku z stwierdzoną okresową niezdolnością do pracy była uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym mężu do 30 czerwca 2011 r. Po tej dacie nie spełnia przesłanki dalszej wypłaty renty rodzinnej w postaci niezdolności do pracy, o której mowa w art. 12 ustawy. W tym zakresie Sąd podzielił opinie

biegłych lekarzy specjalistów: psychiatry, psychologa, kardiologa, dwóch neurologów, onkologa, specjalistów chorób zakaźnych oraz z zakresu medycyny pracy i chorób wewnętrznych. Ubezpieczona posiada wykształcenie średnie – ogólne, ostatnio pracowała jako pielęgniarz dla zwierząt. Jak wynika z opinii wszystkich powołanych w sprawie biegłych ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy od 1 lipca 2011 r. Obecny stopień zaawansowania dolegliwości ubezpieczonej nie narusza sprawności organizmu w stopniu uniemożliwiającym wykonanie pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, co wyklucza możliwość przyznania jej renty rodzinnej z uwagi na stan niezdolności do pracy.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego pełnomocnik ubezpieczonej zaskarżył skargą kasacyjną. W skardze – opartej na pierwszej podstawie kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) – zarzucono błędną wykładnię art. 70 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 72, art. 65, art. 67 ust. 1 pkt 4 tej ustawy przez przyjęcie, że skarżącej nie przysługuje prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu, bowiem prawo to - jako podlegające ocenie, z uwagi na możliwość ustąpienia stanu niezdolności do pracy - w ustalonym stanie faktycznym skarżącej M. B. nie przysługuje, pomimo faktu, iż w chwili zgonu ubezpieczonego M. B. była niezdolna do pracy, jak i była niezdolna do pracy w okresie pięciu lat od dnia zgonu B. B., co winno skutkować przyznaniem jej prawa do renty rodzinnej dożywotnio, bez możliwości podejmowania rozważań o ustaniu prawa do renty rodzinnej.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania; względnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, jak również o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie w tej sprawie według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 70 ust. 1 i 2 ustawy wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli: 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy

albo 2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole – 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej. Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2.

Skorelowany z tymi unormowaniami art. 72 ustawy stanowi, że w razie ustania prawa do renty rodzinnej z powodu ustąpienia niezdolności do pracy stosuje się odpowiednio przepis art. 61 (prawo do renty, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy).

W ocenie Sądu Najwyższego art. 72 ustawy odnosi się do unormowań związanych z niezdolnością do pracy zawartych w artykułach 65-71 ustawy, implikując wykładnię tych przepisów w kierunku konkluzji, że prawo do renty rodzinnej wynikające z niezdolności do pracy ma charakter okresowy i może ustać po ustąpieniu niezdolności do pracy.

Wykładnia art. 70 ust. 1 ustawy wskazuje, że wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat w dniu śmierci męża lub w okresie pięciu lat po tym zdarzeniu, albo osiągnęła wiek 50 lat w okresie pięciu lat od zaprzestania wychowywania dzieci (ukończenia przez uczące się dziecko osiemnastego roku życia) nabywa prawo do renty rodzinnej po mężu na stałe. Ustawa nie przewiduje bowiem w takiej sytuacji mechanizmu weryfikacji prawa do renty rodzinnej. Nie ma przy tym znaczenia stan zdrowia wdowy, stan jej majątku ani to, czy pracuje lub prowadzi inną działalność zarobkową.

Natomiast młodsza wdowa (mająca w dniu śmierci męża od 18 do 44 lat, 11 miesięcy i 29 dni), która w chwili śmierci męża była niezdolna do pracy lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej, nabywa prawo do renty rodzinnej po mężu jedynie przez okres

trwania adekwatnej niezdolności do pracy – jej lub dziecka. Po upływie lub zmianie niezdolności do pracy prawo do tego świadczenia wygasa stosownie do art. 101 pkt 1 ustawy i art. 102 ust. 1 ustawy. W myśl art. 72 ustawy w związku z art. 61 i 107 ustawy, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono ponowne powstanie niezdolności do pracy w okresie 18 miesięcy po ustaniu prawa, renta rodzinna ulega reaktywacji. Unormowania te wskazują, że wdowa jest zobligowana po upływie okresu stwierdzonej u niej niezdolności do pracy do poddania się w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych ponownym badaniom lekarskim (weryfikowanym w postępowaniu sądowym); jedynie pozytywny wynik tych badań determinuje przyznanie dalszego prawa do świadczenia. Ponowne powstanie niezdolności do pracy w dniu wykraczającym poza wyżej wskazany okres 18 miesięcy nie daje podstaw prawnych do reaktywowania prawa do renty rodzinnej.

Należy podnieść, że omawiane przepisy dotyczące renty rodzinnej są szczególnie korzystne dla osób uprawnionych. Zwrócić należy uwagę, że na przykład będąca w analogicznej sytuacji matka samotnie wychowująca dziecko, niebędąca wdową, musi pracować do osiągnięcia wieku 60 lat, aby uzyskać prawo do emerytury (mimo, że art. 71 Konstytucji RP zapewnia jej prawo do szczególnej pomocy ze strony władz publicznych). Z uwagi na wyjątkowo korzystny charakter unormowań dotyczących renty rodzinnej konieczna jest ścisła wykładnia tych przepisów; nie jest dopuszczalna wykładnia rozszerzająca.

Renta rodzinna dla wdowy (dalej również jako: renta wdowia) jest świadczeniem ubezpieczeniowym, o charakterze majątkowym, które powstaje w razie ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego w postaci utraty żywiciela rodziny, który przed śmiercią miał ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniał warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Renta ta jest wypłacana z funduszu rentowego, co wskazuje na większe jej powiązanie z ryzykiem i charakterem renty z tytułu niezdolności do pracy niż z emeryturą. Okres wpłacania składek do funduszu rentowego przez zmarłego żywiciela rodziny może być znacznie krótszy niż zwykły okres wpłacania składek do funduszu emerytalnego, czego konsekwencją jest brak równowagi między uzyskanymi składkami a wielkością wypłacanych świadczeń. Implikuje to

możliwość znacznego moderowania prawa do renty rodzinnej przez ustawodawcę, dyferencjacji uprawnień oraz stawiania dodatkowych warunków wypłaty renty wdowiej, na przykład w stosunku do młodszych wdów – tylko przez okres niezdolności do pracy.

Celem renty rodzinnej jest zapewnienie ustawowo określonej grupie podmiotów, do których utrzymania przyczyniał się zmarły bezpośrednio przed śmiercią, zapewnienia im środków utrzymania w zakresie niezbędnym do normalnego funkcjonowania rodziny. Podstawową funkcją renty rodzinnej jest z kompensata środków utrzymania utraconych, bądź pomniejszonych wskutek śmierci żywiciela rodziny, a zwłaszcza krewnym i powinowatym, którzy nie są w stanie utrzymać się samodzielnie. Taka wykładnia teleologiczna i funkcjonalna wynika z poprzednio obowiązujących unormowań.

Art. 26 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (Dz.U. poz. 911) wprowadził prawo do renty wdowiej dla wdowy niezależnie od jej wieku. Wynikało to z funkcjonującego wówczas modelu małżeństwa, gdzie osobą utrzymującą rodzinę był prawie wyłącznie mężczyzna. Rozporządzenie wprowadziło jednak mechanizm zabezpieczający przed nadużyciami, bowiem okolicznościami, wykluczającym prawo do renty wdowiej, była: śmierć ubezpieczonego małżonka przed upływem sześciu miesięcy od dnia zawarcia małżeństwa; zawarcie związku małżeńskiego z ubezpieczonym po ukończeniu przez niego pięćdziesięciu pięciu lat życia lub w chwili, gdy pobierał on już rentę inwalidzką względnie starczą; spowodowana winą małżonki separacja.

Art. 45 ust. 1 i 4 dekretu z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. z 1958 r. Nr 23, poz. 97) przyznawał prawo do renty rodzinnej małżonkowi, który osiągnął wiek: mężczyzna 65 lat, kobieta 55 lat lub był inwalidą albo wychowywał przynajmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa zmarłego pracownika (rencisty), uprawnionych do renty rodzinnej w wieku do lat 8, albo jeśli stał się inwalidą w ciągu 5 lat po jego śmierci albo przed ustaniem uprawnień do renty rodzinnej z tytułu wychowywania dziecka, wnuka lub rodzeństwa zmarłego pracownika (rencisty), albo też osiągnęli ten wiek przed ustaniem uprawnień do renty rodzinnej z tytułu inwalidztwa. Prawo do renty

rodzinnej dla członka rodziny ulegało jednak zawieszeniu na czas wykonywania przez uprawnionego zatrudnienia lub posiadania dochodu z innych źródeł.

Zgodnie z art. 33 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. z 1968 r. Nr 3, poz. 6) małżonek miał prawo do renty rodzinnej, jeżeli: wychowywał co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa w wieku do lat 16, uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłym małżonku albo stał się inwalidą przed śmiercią małżonka lub w ciągu 5 lat po jego śmierci albo przed ustaniem prawa do renty rodzinnej z tytułu wychowywania dzieci, wnuków lub rodzeństwa, albo osiągnął wiek: mężczyzna 65 lat, kobieta 50 lat przed śmiercią małżonka lub w ciągu 5 lat po jego śmierci albo przed ustaniem prawa do renty rodzinnej z tytułu inwalidztwa albo wychowywania dzieci, wnuków lub rodzeństwa. Małżonek pracownicy (rencistki) miał prawo do renty rodzinnej, jeżeli pozostawał w chwili śmierci pracownicy (rencistki) na jej utrzymaniu.

Art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. z 1982 r. Nr 40, poz. 267) zawierał analogiczne unormowania do obecnych, z tym, że przyznawał wdowcowi prawo do renty rodzinnej po żonie dopiero po ukończeniu 65 roku życia (obecnie 50 lat).

Począwszy od 1968 r. utrzymuje się limit wiekowy 50 lat, warunkujący przyznanie prawa do renty wdowiej na stałe. Utrzymanie tego limitu w latach osiemdziesiątych i następnych dwudziestego wieku wynikało z próby zmniejszenia dużego bezrobocia przez liberalne przyznawanie świadczeń rentowych. W ocenie Sądu Najwyższego aktualne unormowania wskazują, że mimo zachodzących zmian w funkcjonowaniu rodziny i coraz większej aktywności zawodowej i samodzielności finansowej kobiet, ustawodawca dostrzega znaczną liczbę wdów, które po śmierci męża wymagają wsparcia Państwa, zwłaszcza, gdy znajdują się w wieku utrudniającym zdobycie odpowiednich kwalifikacji zawodowych. O wyraźnym celu alimentacyjnym renty wdowiej świadczą te unormowania, które przyznają prawo do renty rodzinnej tym wdowom, które w chwili śmierci męża nie pozostawały z nim we wspólności małżeńskiej, jeżeli w chwili śmierci męża miały prawo do alimentów z jego strony.

W ocenie ustawodawcy wdowa w wieku 50 lat (niekiedy nigdy niepracująca i

zajmująca się wyłącznie prowadzeniem domu i wychowywaniem dzieci) nie jest w stanie osiągnąć w ciągu roku lub dwóch kwalifikacji zawodowych, umożliwiających znalezienie pracy, zapewniającej stałe źródło utrzymania. Przyznanie takiej kobiecie renty wdowiej nie zostało uzależnione od wykazania przez nią poza wiekiem i zgonem męża – żadnych innych okoliczności.

Inaczej ustawodawca traktuje młodsze wdowy. Do nich przede wszystkim adresowany jest art. 70 ust. 4 ustawy, przyznający wdowie niespełniającej warunków do renty rodzinnej określonych w ust. 1 lub 2 i niemająca niezbędnych źródeł utrzymania prawo do okresowej renty rodzinnej: 1) przez okres jednego roku od chwili śmierci męża; 2) w okresie uczestniczenia w zorganizowanym szkoleniu mającym na celu uzyskanie kwalifikacji do wykonywania pracy zarobkowej, nie dłużej jednak niż przez 2 lata od chwili śmierci męża. Młoda kobieta powinna więc przez dwa lata zdobyć takie kwalifikacje zawodowe, aby zapewnić utrzymanie swojej rodziny bądź przez podjęcie zatrudnienia, albo podjęcie działalności gospodarczej.

W przypadku kobiet, które pozostawały w zatrudnieniu i miały prawo do własnej renty z tytułu niezdolności do pracy, ustawodawca uznał, że nie ma potrzeby odmiennego regulowania ich sytuacji. Po odzyskaniu zdolności do pracy powinny one podjąć zatrudnienie zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami i pracować do uzyskania własnych uprawnień emerytalnych w wieku 60 lat (55 lat, gdy pracowały w szczególnych warunkach). W omawianej ustawie nie ma przepisu, który przyznawałby prawo do renty wdowiej kobiecie mającej w dniu zgonu męża mniej niż 45 lat i będącej niezdolną do pracy w dniu śmierci męża oraz ciągle niezdolną do pracy w wieku 50 lat. Wbrew sugestii skargi kasacyjnej nie można uznać, że w takiej sytuacji M. B. powinna mieć prawo do renty wdowiej bez konieczności udowodnienia, że jest nadal niezdolna do pracy.

Zwrócić należy uwagę, że również osoby, które pobierają rentę z tytułu niezdolności do pracy z art. 57 ust. 1 ustawy w wieku ponad 50 lat muszą się poddać kolejnym badaniom lekarskim i udowodnić przed organem rentowym i sądem, że są niezdolne do pracy, aby nadal otrzymywać taką rentę. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2012 r. w sprawie I UK 66/12 (LEX nr 1284723) wyrażono słuszny pogląd, że w odniesieniu do renty z tytułu niezdolności

do pracy nie można mówić o pierwszeństwie zasady ochrony praw słusznie nabytych przed zasadami funkcjonowania całego systemu ubezpieczeń społecznych, ustanowionymi nie w interesie „potrzeb finansowych ZUS”, lecz w interesie wszystkich beneficjentów systemu ubezpieczeń społecznych, czyli w interesie kilkudziesięciu milionów ubezpieczonych, objętych tym systemem i korzystających z niego. Nie można w związku z tym mówić o prawach nabytych przez ubezpieczonego raz na zawsze, dożywotnio, na stałe, niepodlegających jakiegokolwiek weryfikacji. Renta z tytułu niezdolności do pracy jest z założenia świadczeniem przysługującym uprawnionemu do niej tylko w okresie spełniania warunków do jej przyznania – czyli w okresie rzeczywistej niezdolności do pracy. Odzyskanie zdolności do pracy jest podstawą do pozbawienia uprawnionego prawa do świadczenia.

Odnosząc się do – sugerowanej w skardze kasacyjnej – potrzeby zastosowania wobec ubezpieczonej zasady równego traktowania przez takie samo potraktowanie wdowy w wieku ponad 50 lat i wdowy, która w dniu śmierci męża oraz w dniu ukończenia 50 lat była niezdolna do pracy, Sąd Najwyższy uznał, że z zasady równości wobec prawa na tle art. 2a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (aktualny jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.) oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji RP wynika, iż wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą relewantną w równym stopniu, mają być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Nie oznacza to jednak obowiązku identycznego traktowania przez ustawodawcę każdego z tych adresatów w każdej sytuacji. W uzasadnieniu orzeczenia z 28 listopada 1995 r., sygn. K 17/95 (OTK 1995 cz. II, poz. 37) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że równość wobec prawa to także zasadność wybrania takiego, a nie innego kryterium różnicowania podmiotów prawa. Z istoty konstytucyjnej zasady równości wynika nakaz odmiennego traktowania podmiotów zaliczających się do różnych kategorii.

Aprobuując te konstatacje Sąd Najwyższy uznał, że dyferencjacja sytuacji prawnej wdów w zależności od ich wieku w dniu zgonu męża jest prawnie dopuszczalna. Nie narusza zasady równego traktowania odmienne traktowanie

wdów, które ukończyły 50 lat oraz tych, które nie ukończyły w dniu zgonu męża 45 lat (wdowy mające 45 lat uzyskują ekspektatywę prawa do renty rodzinnej, którą mogą zrealizować po ukończeniu 50 lat).

Rekapitulując – M. B. nie udowodniła, że po dniu 30 czerwca 2011 r. była nadal niezdolna do pracy lub, że w okresie 18 miesięcy po tym dniu stała się ponownie niezdolna do pracy, dlatego jej prawo do renty wdowiej ustało 30 czerwca 2011 r. Zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego był więc zgodny z prawem.

Niewątpliwie jednak sytuacja M. B. była niekorzystna. Była ona częściowo niezdolna do pracy od 1994 r. do 2011 r. (w tym okresie przez kilka lat była całkowicie niezdolna do pracy). Niezdolność ta istniała w dniu śmierci męża w 1999 r., a ustała dopiero w wieku 55 lat. Posiada ona wykształcenie ogólne i w przeciwieństwie do zdrowych wdów, nie miała możliwości zdobycia zawodu lub atrakcyjnych kwalifikacji zawodowych w okresie dwuletniego przeszkolenia zawodowego. Z tego względu nie udało się jej powrócić w wieku 55 lat na rynek pracy i przez szereg lat była na utrzymaniu córki. Brak szczególnego unormowania ustawowego takiej sytuacji uniemożliwił jej utrzymanie z renty rodzinnej po mężu. W porównaniu do pięćdziesięcioletnich wdów, które nigdy nie pracowały, znalazła się w gorszym położeniu przez brak środków utrzymania i utrudnioną możliwość efektywnego zarobkowania.

Sąd Najwyższy wziął również pod uwagę, że w kwestii dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność art. 21 ust. 1 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz.U. UE C 2007.303.1 ze zm.) wymaga od prawodawcy Unii zwłaszcza, by nie dopuszczał się odmiennego traktowania na podstawie ograniczenia wynikającego w szczególności z trwałego osłabienia funkcji fizycznych, umysłowych lub psychicznych, które w oddziaływaniu z różnymi barierami może utrudniać danej osobie pełne i skuteczne uczestnictwo w życiu zawodowym na równych zasadach z innymi osobami, chyba że takie odmienne traktowanie jest obiektywnie uzasadnione (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 22 maja 2014 r. w sprawie C-356/12 Wolfgang Glatzel v. Freistaat Bayern; ZOTSiS 2014/5/I-350).

W ocenie Sądu Najwyższego ograniczenia, które dotknęły ubezpieczoną, wynikające w szczególności z długotrwałego osłabienia funkcji fizycznych i

psychicznych, które w oddziaływaniu z barierą braku wyuczonego zawodu mogły utrudniać M. B. w wieku 55 lat pełne i skuteczne uczestnictwo w życiu zawodowym na równych zasadach z innymi osobami. Nie została ona jednak pozbawiona dostępu do środków zabezpieczenia społecznego, bowiem mogła skorzystać z możliwości przyznania jej prawa do renty wdowiej z uwagi na wiek ponad 55 lat w drodze wyjątku przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 83 ust. 1 ustawy.

W takiej sytuacji przyznanie jej prawa do renty rodzinnej w drodze wyjątku mogłoby być zgodne z celem i funkcją renty rodzinnej po mężu. W wyroku z dnia 8 kwietnia 2014 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawie nr 17120/09 Dhahbi v. Włochy (LEX nr 1552126) uznał, że dla powstania kwestii naruszenia art. 14 Konwencji musi zaistnieć różnica w traktowaniu osób znajdujących się w porównywalnych sytuacjach. Taka różnica w traktowaniu jest jednakże dyskryminująca, jeżeli nie ma obiektywnego i rozsądnego uzasadnienia.

W przypadku złożenia przez ubezpieczoną wniosku o rentę wdowią w drodze wyjątku Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych może dokonać oceny, czy ustanie prawa do renty rodzinnej w wieku 55 lat, po wieloletnim okresie korzystania z tej renty realizuje uzasadniony prawnie cel renty rodzinnej oraz czy zachodzi rozsądna relacja proporcjonalności pomiędzy stosowanymi środkami oraz celem, który miał zostać zrealizowany.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.